

Wolne media tworzą wolnych ludzi

10 lipca 2022

Wolne myśli tworzą wolne słowa, a wolne słowa kształtują wolnych ludzi. Wolni ludzie budują wolny świat, dla swoich wolnych dzieci i wolnych wnuków. Wolność, tak jak i przyroda nie toleruje pustki. Tam, gdzie się kończy wolność słowa, tam zaczyna się cenzura, a po niej kroczy tyrania z cichym brzękiem niewolniczych kajdan. Walczmy o prawdę, wolność, pokój i braterstwo dla wszystkich ludzi na świecie. Nigdy nie jest za późno, by otworzyć oczy na „inny świat”. Nigdy nie jest za późno, by próbować go pokierować w lepszym kierunku.

Tak niewiele, robiąc tak niewiele, może ocalić tak wiele. Niewiele może przeobrazić się w miliony, a wolne słowa mogą ocalić wolność i pokój niszcząc cenzurę i tyranię. Wszystko zaczyna się od słowa i wszystko kończy się na słowie...

W filmie „Braveheart” William Wallace grany przez Mela Gibsona mobilizuje Szkotów do walki przeciw Anglikom zadając fundamentalne pytanie, które jest aktualne we wszystkich czasach, pod wszystkimi szerokościami geograficznymi i we wszystkich językach. Co zrobicie bez WOLNOŚCI?

Odpowiedź na to pytanie będzie kształtować nas i cały nasz świata. Bez wolności słowa stajemy się nieświadomymi niewolnikami. Brak wolności słowa jest pierwszym krokiem do ukrytej lub jawnej tyrani. Brak wolności sprawia, że przestajemy być ludźmi, a stajemy się „narzędziami” lub „sterowanymi robotami” w rękach jednomyślnych mediów i rządów.

Bez wolności każdy jest lub będzie w przyszłości niewolnikiem. Niewola czasami skrada się bardzo małym krokami, których niektórzy mogą nie usłyszeć. Na początku koniowi zakłada się klapki na oczy, by nie widział zbyt dużo i by podążał do wyznaczonego mu celu. Potem zakłada się kajdany na nogi by

przypadkiem nie miał pomysłów by wolnymi nogami zboczyć z góry nakreślonej drogi. To też nie pozwala koniowi za bardzo się buntować. Gdy koń ma mocno ograniczone ruchy nóg i mocno ograniczoną widoczność otaczającego go świata zaczyna się dokładnie mu ciężarów. Powoli coraz więcej kilogram za kilogramem i kolejny kilogram za kilogram by nie był w stanie odczuć gwałtownej zmiany ciężaru. Na samym końcu przed oczami konia ukazuje się jedna jedyna kostka cukru zawieszona na cienkiej niewidocznej dla konia nitce. Koń próbuje ją dogonić, ale jak szybko by nie starał się biec to nie jest w stanie jej dogonić nie tylko przez ograniczone ruchy nóg, ale także przez to, że nitka przesuwana się razem z nim. Za to ciężary jakie koń nosi w tym pędzie są ogromne. Jaki więc będzie los tego konia? Wszystko zależy od tego jak szybko pojmie w jakiej znalazł się sytuacji i jakie środki będzie stosował by się jej przeciwstawić przerażającej niewoli. My ludzie w wielu krajach jesteśmy niczym takie konie, które nie dość, że dźwigają znaczne ciężary, to nie wiedzą, dokąd idą, a gdy próbują zboczyć z góry ustalonej drogi słyszą dźwięk pętających ich niewolniczych kajdan. Kostka cukru kusi, klapki ograniczają, kajdany więżą, a ciężary dociskają. Ale jesteśmy „wolni”. Czy potrzebny jest komukolwiek wtedy bat?

Gdy odbiorą nam możliwość postrzegania, tego co dzieje się na świecie, z nami i z innymi ludźmi, gdy spętają nas za pomocą pieniędzy, niesprawiedliwych praw, gdy nałożą, na nas ciężary nie do udźwignięcia, to będzie nasz tragiczny koniec. Początki bywają niezauważalne. Zaczyna się od odebrania wolności wyrażania własnych przekonań, myśli i poglądów, a kończy się na absolutnej tyranii. Wszystkie dyktatury, te najstraszniejsze zawsze najbardziej bały się wolności słowa. Słowa to myśli, a od słowa do działania jest czasami bardzo krótka i szybka droga. Niewolnik jest najszczęśliwszy, gdy myśli, że jest wolny i nie dostrzega ograniczających jego wolność kajdan.

Wolność słowa jest najważniejszą i najpotężniejszą wolnością

jaka musimy strzec jako obywatele tego kraju. Musimy jej strzec dla świata, naszych wnuków i przyszłych pokoleń. Nie może tak być, że pojawi się jedyna „prawda”, która będzie tyranizowała wszystkie nasze idee, pomysły i pragnienia. To my musimy i możemy w drodze dialogu, dyskusji a nawet kłótni wypracowywać rozwiązania mające polepszyć nasz świat i nas samych.

Drogi przyjacielu, nie musisz się ze mną zgadzać. Możesz mieć odmienne zdanie i odmienne poglądy. Szanuję to, bo dobrze wiem, że nie ma ludzi nieomylnych. Ja mogę się mylić, Ty możesz się mylić, my możemy się mylić, a co ciekawe, czasami możemy mieć nawet razem rację. Dopiero doświadczenia i rzeczywistość ukazują nam jaka jest prawda. W naukach ścisłych o wszystkim decyduje doświadczenie, podobnie jak w życiu. Możemy mieć najpiękniejsze poglądy i teorie, ale wszystko absolutnie wszystko zostanie zweryfikowane przez doświadczenie i życie.

Cenzura to potężna i podstępna broń. Stosowana niezauważalnie sprawia byś nie wiedział, byś nie miał swoich przemyśleń i poglądów. Według cenzury musisz podążać tam, gdzie zostały „ustawione klapki dla konia”. Masz nie wiedzieć, masz nie myśleć, masz przyjmować „szklany” obraz podawanego na „tacy świata”. Świat staje się wtedy mały i jednowymiarowy. Nie ma drugiej strony medalu. Nie ma odmiennych poglądów. Nie ma dyskusji jest dyktat „fałszywej jednomyślności” sterowanej przez ludzi chcących mieć nad tobą władzę absolutną. Świat jest inny w rzeczywistości, bo charakteryzuje się nadzwyczajnym pięknem i złożonością.

Jak walczyć z cenzurą? Jak zachęcić ludzi by mieli dostęp też do „niepokornych mediów”? Żyjemy w świecie globalnej informacji a to powoduje, że za pomocą maili, wpisów, linków, rozmów możesz propagować swoje poglądy i dowolne treści. By wywołać efekt kuli śnieżnej wystarczy by każdy z nas w ciągu dnia zrobił tylko trzy wklejenia pod trzema popularnymi artykułami lub filmami w sieci. Wystarczy by każdy z nas

wysłał trzy maile dziennie z krótką informacją do znajomych lub nieznajomych ludzi. To zajmie minutę. Ta minuta może ocalić wolność dla mnie, dla ciebie i dla tych którzy po nas przyjdą. Warto by zastali lepszy świat, a nie gorszy. [Sposoby na informowanie ludzi zostały opisane u góry strony na portalu WolneMedia.net.](#)

Robimy to nie dla kraju, nie dla ludzkości, nie dla przywódców, robimy to też dla siebie. Dobrze wiemy, że możemy uratować wielu ludzi od niewiedzy lub od „fałszywej jednomyślności”. Możemy im dać fundamentalne prawo do wiedzy i innego spojrzenia na wiele spraw. Dajemy im prawo wolnego wyboru i wolnej oceny treści. Nie tak zwanej „jednej prawdy”, która wiecznie i niezmiennie ma rację we wszystkich sprawach. Sprawmy by wolność słowa trwała, by ludzie mieli różne poglądy, by dyskutowali, by mogli się nie zgadzać. Wolność słowa to najpotężniejszy i najbardziej kruchy filar wolności. Gdy kończy się wolność słowa, kończy się wolny wybór i tyrania zaczyna robić pierwsze kroki w kierunku zniewolenia ludzkich umysłów.

Nigdy nie daj sobie wmówić, że nic nie możesz i na nic nie masz wpływu. Czasami cały nasz świat zaczyna się od pierwszego kroku, od pierwszego słowa, od pierwszej myśli. Czasami mój los jest w Twoich rękach, a czasami Twój los jest w moich. Czasami jest ktoś trzeci od którego zależy nasz wspólny los. Tak bywa w życiu. Razem kształtujemy nasz świat. Dajmy wolność ludziom, by wolni zdecydowali, o swoim kraju, o swoich poglądach, o swoich prawach i o swoim losie.

Autorstwo: criswhite

Źródło: WolneMedia.net